

Rafał NAKONIECZNY  
(Poznań, UAM)

## TERMINOLOGIA EPISKOPALNA W *DE SYNODIS* HILAREGO Z POITIERS

Zredagowane ostatecznie w formie listu pismo Hilarego *De synodis* (358/359) jest w swojej genezie reakcją przebywającego na wygnaniu biskupa na chwalebne – w jego odczuciu – postępowanie części episkopatu galijskiego, przeciwnej deklaracji z Sirmium (357). Z tej racji uzasadnione, i przynoszące ciekawe spostrzeżenia, jest pytanie o zastosowaną przez autora terminologię, dotyczącą życia i funkcjonowania Kościoła<sup>1</sup>, a w sposób szczególny pytanie o występującą w tym dziele terminologię episkopalną.

Zgodnie z praktyką epistolografii starożytnej autor zwraca się do adresatów listu jak najpiękniej, używając zwrotów: *fratres dilectissimi et beatissimi* (adres)<sup>2</sup>, *fratres carissimi*<sup>3</sup> (oboczność: *charissimi*<sup>4</sup>), *beati in Domino*<sup>5</sup>, wielokrotnie zwraca się do czytelników samym *fratres*<sup>6</sup> lub też samym przymiotnikiem *charissimi*<sup>7</sup>. Używając tych „braterskich” określeń, Hilary myśli, rzecz jasna, o biskupach (*episcopi*), do których kieruje swoje słowa. Nim zajmiemy się wspomnianym terminem *episcopus*, wspomnieć należy, iż w adresie interesującego nas dzieła brak jest nazw miast Vienny i Narbo, których biskupi byli prawdopodobnie zwolennikami Saturnina z Arelate<sup>8</sup>. W ich miejsce

<sup>1</sup> Por. R. Nakonieczny, *Kościół wobec innowierców w „De synodis” Hilarego z Poitiers. Aspekt terminologiczny*, VoxP 28 (2008) t. 52, 699-711.

<sup>2</sup> Por. Hilarius Pictaviensis, *De synodis*, PL 10, 479: „Dilectissimis et beatissimis Fratribus et coepiscopis”.

<sup>3</sup> Por. tamże 28, PL 10, 501: „Haec quidem, Fratres carissimi”.

<sup>4</sup> Por. tamże 27, 73, 92 i in. Ostatnie słowa *De synodis* (92, PL 10, 546) to również piękna apostrofa *Fratres charissimi*: „Egressus sum, Fratres charissimi, humanae scientiae pudorem”.

<sup>5</sup> Por. tamże 63, PL 10, 523B: „Sed inter haec, o beati vos in Domino et gloriosos, qui perfectam atque apostolicam fidem conscientiae professione retinentes”.

<sup>6</sup> Por. np. tamże 91, PL 10, 543: „Oro vos, Fratres, adimite suspitionem”.

<sup>7</sup> Por. np. tamże 77, PL 10, 530: „Exposita, charissimi, unius substantiae, quae graece homouision dicitur”.

<sup>8</sup> Por. M. Meslin, *Hilaire et la crise arienne*, w: *Hilaire et son temps*. Actes du colloque de Poitiers 29 septembre – 3 octobre 1968 à l’occasion du XVI<sup>e</sup> centenaire de la mort de saint Hilaire, Paris 1969, 28; zob. też J. Doignon, *Les plebs de la Narbonnaise et la „comunio” d’Hilaire de Poitiers durant la crise arienne du milieu du IV<sup>e</sup> siècle en Gaule*, REAug 80 (1978) 95-107.

Hilary wymienia wśród adresatów *De synodis* – lud (*plebs*) i duchowieństwo (*et clerici*) wspomnianych gmin chrześcijańskich.

Naturalnym sposobem zwracania się do czytelników jest występujący w całym tekście (przede wszystkim w rozdziałach o mniej historycznym charakterze, czyli 1–10 i 64–92, a także w ożywiających lekturę dokumentów komentarzach Hilarego), zaimek osobowy *vos* oraz dzierżawczy *vester* we wszelkich możliwych formach deklinacyjnych oraz druga osoba pluralis czasowników.

**1. *Comparticipes exilii*.** Warto zwrócić uwagę na fragment 2. rozdziału, w którym Hilary w następujący sposób wyraża swą radość z otrzymania listu od biskupów galijskich, a zwłaszcza z jego pocieszającej treści:

„Sed beatae fidei vestrae litteris sumptis, quarum lentitudine ac raritate de exilii mei et longitudine et secreto intelligo constitisse: gratulatus sum in Domino, incontaminatos vos et illaesos ab omni contagio detestandae haereseos perstitisse, vosque participes exilii mei, in quod me Saturninus, ipsam conscientiam suam veritus, circumvento imperatore detruserat, negata ipsi usque hoc tempus toto iam triennio communione, fide mihi ac spiritu cohaerere”<sup>9</sup>.

Adresaci listu, biskupi, którzy wcześniej z różnych względów podporządkowali się Saturninowi z Arelate – choć ujmując to w myśl dyscypliny kościelnej należałoby raczej w tym miejscu napisać: którzy nie sprzeciwili się swemu metropolicie – ci, których głosy i podpisy wsparły arianizm w Galii, a obecnie zaczynają naprawiać swój błąd, zostają teraz przez wygnanego przed kilku laty nieposłusznego biskupa Pictavium nazwani niespodziewanie serdecznie „współwygnaniami”, „współuczestnikami wygnania” (*comparticipes exilii*). Ten piękny zwrot argumentuje dalsza część zdania, w której pisze Hilary o swoim związku z biskupami Galii na płaszczyźnie wiary i ducha (*fide ac spiritu cohaerere*). Można uznać użycie zwrotu *comparticipes exilii mei* jedynie za dyplomację, złagodzenie i tak delikatnego zarzutu długiego milczenia biskupów galijskich, który obserwujemy w tekście kilka linijek wyżej, albo dyskretną formę pojednania, wyraz przebaczenia faktu, iż nie okazali Hilaremu wsparcia ani przed ani w czasie wygnania, nie stawiali też żadnego oporu arianizmowi. Jednakże nie widzę powodu, by nie uznać, iż słowa te płynęły Hilaremu prosto z przepełnionego radością serca. Wskazuje na to także częstotliwość radosnych wykrzykników i użycie w nich czasowników *gaudere* i *gratulari*. Przecież *De synodis* stanowi odpowiedź nie tylko na pismo biskupów Galii, ale także na opisane w ich liście (listach) wydarzenia, głównie zerwanie komunii z Saturninem. Po swoim powrocie do Galii Hilary naocznie się przekonał, iż biskupi tutejsi, choć wcześniej ustąpili wobec przymusu, byli ludźmi autentycznej wiary.

<sup>9</sup> *De synodis* 2, PL 10, 481.

**2. Incontaminati – illaesi.** W kompozycji *De synodis* dostrzec można pewną klamrę spinającą całe pismo, a mianowicie 1 i 92; w obu tych krańcowych rozdziałach autor określił siebie jako sługę Chrystusa, pozostającego na służbie (wojskowej) Kościoła. W tych samych fragmentach swego listu Hilary oddaje również wspomnianą wyżej cechę kolegów z episkopatu galijskiego, jaką jest czystość ich wiary, za pomocą pary terminów *incontaminati et illaesi*:

„Gratulatus sum in Domino, *incontaminatos vos et illaesos* ab omni contagio detestandae haereseos perstitisse”<sup>10</sup>;

„Deus et Dominus noster *incontaminatos vos et illaesos* in diem revelationis reservet opto, Fratres charissimi”<sup>11</sup>.

Odnosnie do przymiotnika *incontaminatus* stwierdzić należy, iż w tym dziele Hilarego występuje tylko w dwu cytowanych wyżej tekstach klamrowych<sup>12</sup>. Denotuje bardzo plastycznie człowieka w specyficznym sensie czystego, nie splamionego, nie dotkniętego brudem (*contamen*) niewiary, czy też niewłaściwej wiary.

Termin *illaesus* oznaczający w powyższym kontekście człowieka, którego duchowa, religijna sfera nie została w niczym uszkodzona (jako negacja imiesłowu czasownika *laedere*), występuje w tekście dzieła pięciokrotnie. Dwa przypadki użycia tego terminu już znamy, trzeci odnajdujemy w serii radosnych wykrzykników adresowanych do biskupów Galii:

„O gloriosae conscientiae vestrae inconcussam stabilitatem! O firmam fidelis petrae fundamine domum! [...] O intemeratae voluntatis illaesam imperturbatamque constantiam!”<sup>13</sup>.

Choć *illaesus* nie łączy się tu bezpośrednio z zamkiem osobowym *vos*, lecz wraz z *imperturbatus* odnosi się do *constantia*, retorycznie nagromadzone przez Hilarego akuzatywy (*accusativus exclamationis*) mają oczywiście za zadanie wyrażenie aprobaty wobec adresatów pisma poprzez skierowanie pochwał ku abstrakcyjnym pojęciom: *stabilitas*, *domus* i *constantia*. W kolejnym rozdziale, będącym kontynuacją pochwał kierowanych w stronę biskupów, czytamy:

„Vicistis enim, Fratres, cum ingenti fidei communis gratulatione: et geminam habuit illaesae constantiae vestrae honor gloriam, de integritate scilicet conscientiae, et de exempli auctoritate”<sup>14</sup>.

Obserwujemy tu zatem identyczną sytuację: gramatycznie rzeczownikowi *constantia* przypisany jest przymiotnik *illaesus*, ale epitet ten wraz z pozosta-

<sup>10</sup> Tamże 2, PL 10, 481.

<sup>11</sup> Tamże 92, PL 10, 546.

<sup>12</sup> Por. *De Trinitate* I 36; VI 35; IX 51; X 5; XII 57.

<sup>13</sup> *De synodis* 2, PL 10, 483B.

<sup>14</sup> Tamże 3, PL 10, 484.

łymi określeniami odnosi się zasadniczo do adresatów. Piąty przypadek użycia przez Hilarego badanego obecnie terminu występuje w kontekście pierwszego synodu w Sirmium i nie pełni już funkcji określającej wobec człowieka, więc pozostaje poza naszym zainteresowaniem<sup>15</sup>.

**3. (Co-)episcopus.** Jak wspomniano wyżej, adresatami *De synodis* byli przede wszystkim biskupi. W pierwszych słowach tego dzieła Hilarego czytamy:

„Dilectissimis et beatissimis Fratribus et coepiscopis, provinciae Germaniae primae, et Germaniae secundae, et primae Belgicae, et Belgicae secundae, et Lugdunensi primae, et Lugdunensi secundae, et provinciae Aquitanicae, et provinciae Novempopulanae [...] et provinciarum Britanniarum episcopis”<sup>16</sup>.

Do kolegów w episkopacie galijskim odnosi nasz Autor termin *coepiscopus* zaznaczając w ten sposób, iż – choć przebywa na wygnaniu – czują się cały czas częścią wspólnoty kościelnej, którą musiał opuścić na czas nieokreślony. Warto tu także przypomnieć, że mimo nieobecności Hilarego, Pictavium nie miało nowego biskupa. Biskupów Brytanii tytułuje nasz Autor pomijając, co zrozumiałe, neologizujący prefix „co-”. Termin *coepiscopus* występuje w tekście *De synodis* tylko w tym cytowanym fragmencie, gdy brać pod uwagę słowa samego Hilarego. Pojawia się on także w przytoczonym jako dokumencie łacińskim tekście „bluźnierczej” uchwały synodu w Sirmium (357), podpisanej nieszczęśliwie przez Hozjusza z Cordoby i Polamiusza:

„[...] praesentibus sanctissimis fratribus et coepiscopis nostris Valente, Ursacio et Germinio”<sup>17</sup>.

Dla autora czy autorów przyjętego w Sirmium tekstu, „współ-biskupami” byli trzej najwięksi, obok Saturnina z Arelate przeciwnicy Hilarego: Walens z Mursy, Ursacjusz z Singidunum i Germinius, których on sam z pewnością tym tytułem by nie zaszczylił.

Inną formę wyrażenia idei braterstwa czy piastowania tego samego urzędu widzimy w ustępie następującym:

„Necessarium mihi ac religiosum intellexi, ut nunc quasi episcopus episcopis mecum in Christo communicantibus salutaris ac fidelis sermonis colloquia transmitterem”<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> Por. tamże 39, PL 10, 512-513: „Necessitas et tempus admonuit eos, qui tum convenerant, per multiplices quaestiones latius ac diffusius expositionem fidei ordinare; quia multis et occultis cuniculis in catholicam domum ea, quae per Photinum renovabatur, haeresis tentaret irrepere: ut per singula genera intemeratae et illaesae fidei, unicuique generi haereticae ac furtivae fraudulentiae contraireretur”. W dziele *De Trinitate* z kolei oba omawiane przymiotniki odnosi Hilary do *Trinitatis sacramentum* (I 36).

<sup>16</sup> *De synodis*. Introd., PL 10, 479.

<sup>17</sup> Tamże 11, PL 10, 487.

<sup>18</sup> Tamże 2, PL 10, 481

W słowach tych, pisanych przez wygnanego biskupa do innych biskupów, którzy pozostali w swych stolicach, uderzające jest użycie sformułowania *quasi episcopus*. *Quasi* w sposób zdecydowany osłabia rzeczownik, który poprzedza. Jak rozumieć to wyrażenie? Czy Hilary miał wątpliwości co do tego, czy może określać siebie mianem *episcopus* skoro nie stoi już na czele żadnej gminy? Może nie przypuszczał, nawet pisząc te słowa, że kiedykolwiek cesarz pozwoli mu na powrót do Pictavium. Ale przypuszczam, że nie to miał na myśli, tym bardziej, że wielokrotnie podkreśla swą łączność duchową, ale i pośrednio swą równość z innymi biskupami. Obserwujemy tu raczej delikatnie wyrażony żal, a może i tęsknotę za rodzinnymi stronami. Hilary ma przecież świadomość, że adresaci listu przeczytają go w swych miastach w momencie, gdy on sam przebywa na drugim krańcu wielkiego Imperium. Michael Durst<sup>19</sup> opowiada się za tłumaczeniem *quasi episcopus* jako „in meiner Eigenschaft als Bischof”. Takie podejście do użytego przez Hilarego zwrotu pozwala zatem odczytać go jako informację: „jestem biskupem jak wy, ale znajduję się w innej niż wy, specyficznej sytuacji, daleko od swej gminy”.

Bynajmniej nie jest jednak tak, by Hilary uważał się za jedynego sprawiedliwego, który cierpi dla słusznej sprawy. O praktyce usuwania ze stolic niepokornych biskupów zaświadcza kilkakrotnie:

„Homines enim perversi eo usque proruperant, ut cum hoc ipsi praedicare publicae non auderent, Imperatorem tamen fallerent ad audiendum. Fefellerunt enim ignorantem regem, ut istiusmodi perfidiae fidem bellis occupatus exponeret, et credendi formam Ecclesiis nondum regeneratus imponeret. Contradictentes episcopos ad exsilium coegerunt”<sup>20</sup>.

Wzmiankę o banicjach biskupów odnajdujemy także w innym dramatycznym opisie sytuacji ówczesnego Kościoła:

„Nam post multum et gravem omnium nostrum ob eas res, quae irreligiose ab impiis gerebantur, dolorem, ex eo intra nos tantum communio dominica continetur, ex quo his perturbationibus vexari Ecclesia coepta est, ut exsulent episcopi, demutentur sacerdotes, plebes terreantur, fides periclitetur, humano arbitrio ac potestate doctrinae dominicae decreta statuuntur”<sup>21</sup>.

Wyjaśniając swym kolegom z Galii, przyczyny zwoływania tak licznych synodów na Wschodzie i ciągłych prób nowego sformułowania podczas nich wyznań wiary, wspomina znów o sytuacji biskupów, którzy znając wolę i teologiczne sympatie władcy, ośmielili się nie podporządkować i pozostać wiernymi symbolowi nicejskiemu:

<sup>19</sup> Por. M. Durst, *Die „Epistula de synodis” des Hilarius von Poitiers – Probleme der Textkonstitution*, w: *Textsorten und Textkritik*, Wien 2002, 61.

<sup>20</sup> *De synodis* 78, PL 10, 531.

<sup>21</sup> Tamże 4, PL 10, 483.

„Nam tantum Ecclesiarum Orientalium periculum est, ut rarum sit huius fidei (quae qualis sit, vos iudicate) aut sacerdotes aut populum inveniri. Male enim per quosdam impietati auctoritas data est: et exsiliis episcoporum, quorum causam non ignoratis, vires auctae sunt profanorum. Non peregrina loquor, neque ignorata scribo: audivi ac vidi vitia praesentium, non laicorum, sed episcoporum”<sup>22</sup>.

**4. Episcopatus.** W tekście *De synodis* używa Hilary również pochodnego od *episcopus* rzeczownika *episcopatus*. Nie odnosi się on jednak do bliskiego nam dziś pojęcia „ogół biskupów na danym terytorium”, lecz oznacza funkcję bądź urząd konkretnego biskupa. Termin ten nie występuje w pismach Hilarego zbyt często<sup>23</sup>, w naszym dziele natomiast obserwujemy go trzykrotnie. We wstępie do opisu synodu w Sirmium (r. 351) czytamy:

„Consequens autem est, ut eam nunc fidem retractemus, quae non olim cum Photinus episcopatu deiectus est, conscripta est”<sup>24</sup>.

Ze względu na swe heretyckie przekonania Fotyn z Sirmium został pojęty przez synod i pozbawiony urzędu biskupa (*episcopatu deiectus est*); wszystko to działo się wówczas w obecności cesarza Konstancjusza. Drugi natomiast raz odnosi Hilary termin *episcopatus* do samego siebie w końcowym fragmencie swego traktatu *De synodis*:

„Et humilitatis meae immemor, de tantis ac tam reconditis rebus, et ad usque hanc aetatem nostram intentatis ac tacitis amore vestri coactus haec scripsi, et quae ipse credebam locutus sum: conscius mihi, hoc me Ecclesiae militiae meae stipendium debere, ut per has litteras, episcopatus mei in Christo vocem, secundum doctrinas evangelicas, destinarem”<sup>25</sup>.

Przytoczone wyżej dwa fragmenty, zawierające rzadko używany termin *episcopatus*, rzucają nowe światło na ukazany przeze mnie problem zwrotu *quasi episcopus*. Widoczna jest teraz dla nas różnica między Fotynem, który ze względów doktrynanych, jako heretyk, został pozbawiony urzędu biskupa (*episcopatu deiectus est*), a naszym Hilarym, który ze względów politycznych – bo herezji nikt mu nie zarzucił, co najwyżej nieposłuszeństwo w kwestiach wiary, o których decydować chciał sam cesarz – udaje się na banicję do Frygii, nie będąc usuniętym z funkcji biskupa galijskiego Pictavium. Podczas jego

<sup>22</sup> Tamże 63, PL 10, 522.

<sup>23</sup> R.J. Kinnavey w swej pracy, poświęconej terminologii wybranych dzieł Hilarego z Poitiers (*The vocabulary of St. Hilary of Poitiers as contained in Commentarius in Matthaeum, Liber I Ad Constantium and De Trinitate. A morphological and semasiological study*, Washington 1935, 69, 71 i 223), nie zanotował ani jednego przypadku użycia badanego obecnie rzeczownika, w odróżnieniu od terminów *episcopus* oraz *episcopalis*.

<sup>24</sup> *De synodis* 37, PL 10, 509.

<sup>25</sup> Tamże 92, PL 10, 546.



czteroletniej nieobecności wspomniana gmina chrześcijańska nie otrzymała nowego pasterza, stąd też uzasadnione i słuszne jest, że Hilary piszący o sobie w początkowej części dzieła *quasi episcopus*, tu – rzecz jasna w konkretnym, choć niewyartykułowanym, odniesieniu do Pictavium – określa swą funkcję mianem *episcopatus meus*.

**5. Episcopale ministerium.** Inny sposób wyrażenia *episcopatus* w omówionym wyżej znaczeniu znajdujemy w tekście następującym:

„Quamquam enim responderi litteris vestris necessarium fuerit, quibus communionem mihi dominicam fidei vestrae scriptis miseratis; et quidam etiam ex vobis ad synodum quae in Bithynia futura videbatur acciti, firmissima fidei constantia intra communionem se meam continentis, a caeteris extra Gallias abstinerent: et dignum sane erat episcopali ministerio ac voce, in tanto haereticorum furore, aliqua vobiscum per litteras piae fidei consilia conferre”<sup>26</sup>.

Odnosnie do swej posługi biskupiej używa tu Hilary określenia *episcopale ministerium*, co przywodzi na myśl inne sformułowania, którymi określa autor siebie samego (*servus Christi*) oraz rozumienie swego miejsca i roli w Kościele (*Ecclesiae militiae stipendium*).

**6. Sukcesja.** Po raz trzeci natrafić można na rzeczownik *episcopatus* w niezwykle ciekawym i ważnym fragmencie badanego przez nas pisma. Hilary zwraca się ze swoistą adhortacją do biskupów Wschodu, którzy byli zwolennikami określenia *ὁμοιούσιος*:

„Oro vos, Fratres, adimite suspicionem, excludite occasionem. Ut probari possit homoeusion, non improbemus homousion. Cogitemus tot sacerdotes sanctos et quiescentes: quid de nobis Dominus iudicabit, si nunc anathematizantur a nobis? Quid de nobis erit, qui rem eo deducimus, ut quia episcopi non fuerunt, nos quoque ne coeperimus? Ordinati enim ab his sumus, et eorum sumus successores. Renuntiemus episcopatui, quia officium eius ab anathemate sumpserimus. Date veniam, Fratres, dolori meo: impium est, quod audetis [...]. Ne damnemus patres, ne animemus haereticos. [...] Interpretati patres nostri sunt post synodum Nicaenam homousii proprietatem religiose, exstant libri, manet conscientia”<sup>27</sup>.

Tekst ten jest wyjątkowo istotny, głównie z perspektywy historyka Kościoła, z dwu względów. Po pierwsze, wzywając biskupów Wschodu do przyjęcia terminu *ὁμοιούσιος*, używa ciekawego argumentu *ad personam*. Otóż, przypomina im, że wszyscy obecnie żyjący i piastujący swe funkcje biskupi (w tym tak biskupi Wschodu, jak i sam Hilary) są następcami, sukcesorami, tych bisku-

<sup>26</sup> Tamże 8, PL 10, 485.

<sup>27</sup> Tamże 91, PL 10, 543-545.

pów, którzy na soborze w Nicei (r. 325) przyjęli wyznanie wiary. Podważenie wiarygodności tamtych ponad trzystu Nicejczyków poprzez uznanie ich *credo* za niesłuszne czy godne potępienia (*anathematizare*), byłoby jednocześnie przyznaniem, iż przekazana przez nich godność biskupia stawia pewne znaki zapytania ich sukcesorom: *Ordinati enim ab his sumus, et eorum sumus successores*. Stąd może niezbyt merytoryczne i nastawione raczej na reakcję zgoda nie teologiczną pytania wyłaniające się z tej adhortacji: „czy na pewno chcesz potępić tego, który przekazał tobie godność biskupią?”. Ten argument, stanowiący *huiusmodi* pułapkę na przeciwników Nicei, musiał spodobać się samemu Hilaremu, bo powtórzy go jeszcze w innym swym dziele<sup>28</sup>, co więcej, zauważyć go można również u Atanazego<sup>29</sup>.

Po wtóre, wartość tego fragmentu *De synodis* polega na świadectwie dotyczącym samej sakry biskupiej<sup>30</sup>, a konkretnie problemu ważności święceń. Aż do czasów Augustyna kwestią sporną pozostawała bowiem ważność święceń biskupich przyjętych z rąk ekskomunikowanego biskupa. Warto w tym miejscu przytoczyć opinię M. Figury, dotyczącą takiej sytuacji: „Das Traditionszeugnis geht in die Richtung, daß die Weihe nicht ungültig ist, doch der Geweihte die Würde (*honor*) des Bischofsamtes nicht besitzt und deshalb sein Amt nicht ausüben darf. [...] Wer das Bischofsamt von einem exkommunizierten Bischof empfangen hat, ist nicht im Vollsinn Bischof, weil ihm die Gemeinschaft mit der Gesamtkirche fehlt.”<sup>31</sup> Cytowany autor wykazuje w swej pracy, iż sukcesja apostołska w rozumieniu Hilarego, jako „weitergegeben durch den Ordinationsakt” jest osobnym zagadnieniem od prawno-moralnego pytania o wspomniany *honor* biskupiego urzędu, gdyż „Würde und Ehrenstellung des bischöflichen Amtes besitzt jedoch nur, wer in Gemeinschaft mit dem rechtläubigen Episkopat steht”<sup>32</sup>. Przypomnienie serii synodów semiariańskich – w Arelate (353), Mediolanie (355) i Biterrae (356), podczas których biskupi potępiłi Nicejczyka Atanazego Aleksandryjskiego, rodzi pytania o kryteria ortodoksji episkopatu (czy polega ona na prostym prawie większości w głosowaniach?), ale tego typu wątpliwości nie wchodzi w zakres niniejszej analizy terminologicznej.

**7. Konteksty użycia terminu *episcopus*.** Jak wskazuje sam pełny tytuł badanego przez nas dzieła *Liber de synodis seu de fide Orientalium*, celem Hilarego jest ukazanie czytelnikom w sposób możliwie przystępny wiary – głównie w sensie sprecyzowanych podczas synodów prawd wiary i użytej w dokumentach

<sup>28</sup> Por. *Contra Constantium Imperatorem* 27, PL 10, 602-603.

<sup>29</sup> Por. Athanasius, *De synodis* 13, 2, PG 26, 704.

<sup>30</sup> Wiemy już od Hipolita Rzymskiego (*Traditio apostolica* 2-3), iż święcenia diakonatu, prezbiteratu i święcenia biskupie w swej formie zewnętrznej polegały od początku na nałożeniu rąk na głowę kandydata i odmówieniu stosownej modlitwy.

<sup>31</sup> M. Figura, *Das Kirchenverständnis des Hilarius von Poitiers*, Freiburg – Wien 1984, 269.

<sup>32</sup> Tamże, s. 269-270; por. także A. Ehrhardt, *The Apostolic succession in the first two centuries of the Church*, London 1953.



terminologii – wypracowanej i zaaprobowanej przez biskupów Wschodu. Nic więc dziwnego, że to oni są niejako bohaterami tego pisma, natomiast badania kontekstów i koniunkcji, w jakich występuje w tekście rzeczownik *episcopus*, pozwalają stwierdzić, iż najczęściej do czynienia mamy tu właśnie z wyrażeniem *episcopi Orientales*<sup>33</sup>, bądź samym *Orientales*<sup>34</sup> (jest to figura gramatyczna *omissio*, gdyż w każdym przypadku domyślny rzeczownik *episcopi* nadaje właściwy sens); w jednym zaś miejscu pisze Hilary *episcopi Orientis*<sup>35</sup>.

Autorzy poszczególnych symboli wiary, jak i uczestnicy synodów, często pozostają w dziele Hilarego anonimowi. Odnośnie do badanego obecnie użycia terminu *episcopus* – a to do tej kategorii należeli ludzie, o których mowa – zauważyć można wielokrotne koniunkcje tego rzeczownika z liczebnikiem, bądź innym wyrazem wskazującym na liczbę zebranych biskupów. Tak więc konkretną informację dotyczącą uczestników synodu w Antiochii zawiera zdanie:

„Exposuerunt qui adfuerunt episcopi nonaginta septem, cum in suspitionem venisset unus ex episcopis quod prava sentiret”<sup>36</sup>.

Podobną dokładnością cechuje się tekst następujący:

„Male intellegitur homousion: quid ad me bene intelligentem? Male homousion Samosatenus confessus est, sed numquid melius Arii negaverunt? Octoginta episcopi olim respuerunt, sed trecenti et decem octo nuper receperunt”<sup>37</sup>.

W dalszej części tej myśli Hilary snuje częste w dziełach patrystycznych rozważanie numerologiczne, odnośnie do tej drugiej liczby – trzysta osiemnaście:

„Mihi quidem ipse ille numerus hic sanctus est, in quo Abraham victor regum impiorum, ab eo qui aeterni sacerdotii est forma, benedicitur”<sup>38</sup>.

Wspominając rolę swych głównych przeciwników na synodzie w Sirmium Hilary pisze:

„Sed ignoscant mihi iam duo episcopi Valens et Ursacius, quod eos pro aetate atque exercitatione sua ignorasse non credo”<sup>39</sup>.

<sup>33</sup> Por. Hilarius, *De synodis* 3, 8 (bis), 9, 12, 27, 28, 33, 63, 66 i 77.

<sup>34</sup> Por. tamże 5, 10, 12 i 37.

<sup>35</sup> Por. tamże 1, PL 10, 479-480: „Nam cum frequenter vobis ex plurimis Romanorum provinciarum urbibus significassem, quid cum religiosis fratribus nostris Orientis episcopis fidei studii que esset”.

<sup>36</sup> Tamże 28, PL 10, 502.

<sup>37</sup> Tamże 86, PL 10, 538.

<sup>38</sup> Tamże 86, PL 10, 538-539. Hilary ma tu na myśli wydarzenie opisane w Księdze Rodzaju 14, 14: „Quod cum audisset Abram captum videlicet Loth fratrem suum numeravit expeditos vernaculos suos trecentos decem et octo et persecutus est eos usque Dan”.

<sup>39</sup> Tamże 79, PL 10, 533.

We wstępnym komentarzu do uchwał synodu w Ancyrze (358) używa Hilary zwrotu: „Orientales episcopi in unum congregati”<sup>40</sup>. Poza tym zanotowałem dwukrotne połączenie z *pauci*: „pauci Orientales”<sup>41</sup> oraz „pauci episcopi”<sup>42</sup>. Zupełnie niekonkretne jest natomiast sformułowanie „quidam Orientalium episcopi”<sup>43</sup>.

Poza bardzo częstym połączeniem rzeczownika *episcopi* z *Orientales* (wyłącznie w pluralis), we fragmencie traktującym o klęsce ortodoksji w Sirmium, Hilary pisze w uniesieniu *rudes episcopi*<sup>44</sup>. Oksfordzki tłumacz L. Pullan oddał ten zwrot dosadnie jako „rustic bishops”<sup>45</sup>.

Ciekawe jest to, że Hilary zasadniczo nie używa terminu *episcopus* przed imieniem konkretnego biskupa. Abstrahując od cytowanego przez niego tekstu synodu z Sirmium: „praesentibus sanctissimis fratribus et coepiscopis nostris Valente, Ursacio et Germinio”<sup>46</sup>, poza znanym nam już sformułowaniem „duo episcopi Valens et Ursacius”<sup>47</sup>, połączenie takie obserwujemy jeszcze tylko w jednym fragmencie:

„Nam absque episcopo Eleusio et paucis cum eo, ex maiori parte Asianae decem provinciae, intra quas consisto, vere Deum nesciunt”<sup>48</sup>.

Gdy pod koniec traktatu *De synodis* imię Eleuzjusza pojawi się ponownie, obok dwu innych biskupów Wschodu – Bazylego i Eustachiusza, nazwani oni zostaną synonimicznym zwrotem *virī sanctissimi*.

**8. Synonimy terminu *episcopus*.** Zaobserwowany wyżej równoznacznik terminu *episcopus*, jakim jest *vir sanctissimus*, występuje także w apostrofach, np. „Oro autem, vos, sanctissimi viri, ut cum bona venia sollicitudines meas aestimetis”<sup>49</sup>. Gramatycznie mniej wzniosłym, lecz w rzeczy samej synonimicznym określeniem jest także *sancti viri*<sup>50</sup>.

<sup>40</sup> Tamże 12, PL 10, 489.

<sup>41</sup> Por. tamże 28, PL 10, 501.

<sup>42</sup> Por. tamże 66, PL 10, 524.

<sup>43</sup> Por. tamże 3, PL 10, 482: „Nam fidei vestrae imperturbatae inconcussaeque fama, quosdam Orientalium episcopos sero iam ad aliquem pudorem nutritae exinde haereseos auctaeque commovit”.

<sup>44</sup> Por. tamże 79, PL 10, 532: „Excusant enim se idcirco homousion et homoeusion taceri voluisse, quia unum atque idem significari verbo utroque existimarent. Rudes credo episcopi et ignorant homousii significationem: quasi numquam de hoc aut synodus fuisset, aut lites”.

<sup>45</sup> Por. *De synodis* 79, transl. W. Sanday w serii *A Select Library of the Nicene and Post-nicene Fathers of the Christian Church* 9, ed. Ph. Schaff – H. Wace, Buffalo – New York 1973, 140.

<sup>46</sup> *De synodis* 11, PL 10, 487.

<sup>47</sup> Tamże 79, PL 10, 533.

<sup>48</sup> Tamże 63, PL 10, 522-523.

<sup>49</sup> Tamże 80, PL 10, 533; por. tamże 88, PL 10, 540: „Homousion, sanctissimi viri, intelligo ex Deo Deum”.

<sup>50</sup> Por. tamże 77, PL 10, 530: „reliquis mihi sermo ad sanctos viros Orientales episcopos dirigendus est”.

Już w adresie *De synodis* i w licznych miejscach w dalszej części tego dzieła autor nazywa biskupów Galii *fratres*, najczęściej z dodaniem przymiotnika *carissimi (charissimi)*. Termin *frater*, synonimiczny wobec *episcopus*, odnosi Hilary również do wspomnianych z szacunkiem biskupów Wschodu:

„Nam cum frequenter vobis ex plurimis Romanorum provinciarum urbibus significassem, quid cum religiosis fratribus nostris Orientis episcopis fidei studii que esset”<sup>51</sup>.

O powszechności użycia tego synonimu świadczy również cytowany już fragment uchwały synodu w Sirmium:

„Praesentibus sanctissimis fratribus et coepiscopis nostris Valente, Ursacio et Germinio”<sup>52</sup>.

W piśmie Hilarego jednakże termin *frater* występuje zasadniczo jako zwrot grzecznościowy, kierowany, jak już wspomniałem, do adresatów od pierwszych do (dosłownie) ostatnich słów listu. Co jednak bardzo ciekawe, badający terminologię innych dzieł Hilarego R.J. Kinnavey, w ogóle nie wymienia tego rzeczownika wśród różnorodnych synonimów dla *episcopus*<sup>53</sup>. W epistolografii nowotestamentalnej, i ogólnie rzecz biorąc chrześcijańskiej, nazwanie adresata „bratem”, stanowi normę<sup>54</sup>, a termin ten odnieść można do każdego chrześcijanina czytającego bądź słuchającego słów listu. Wyjątkowy jednak kontekst *De synodis*, każe nam zawęzić krąg ludzi nazwanych *fratres* do tych, którzy pełniąc funkcję kościelną nie tylko zainteresowani byli w mniejszej lub większej mierze sytuacją Kościoła, w tym wydarzeniami na poszczególnych synodach, lecz także sami biorąc udział w spotkaniach z innymi hierarchami, mogli decydować o przyjęciu bądź odrzuceniu sformułowań, dotyczących wyznawanej wiary, a to dotyczyło tylko biskupów. Na odpowiedzialność za czystość wiary i znaczenie w jej zachowaniu czynnika ludzkiego, wskazuje znany nam już tekst:

„Oro vos, Fratres, adimite suspicionem, excludite occasionem. Ut probari possit homoeusion, non improbemus homousion. Cogitemus tot sacerdotes sanctos et quiescentes: quid de nobis Dominus iudicabit, si nunc anathematizantur a nobis? Quid de nobis erit, qui rem eo deducimus, ut quia episcopi non fuerunt, nos quoque ne coeperimus? Ordinati enim ab his sumus, et eorum sumus successores. Renuntiemus episcopatu, quia officium eius ab anathemate

<sup>51</sup> Tamże 1, PL 10, 479-480.

<sup>52</sup> Tamże 11, PL 10, 487.

<sup>53</sup> Por. Kinnavey, *The vocabulary of St. Hilary*, s. 223, gdzie badacz ten odnotowuje wiele innych ciekawych synonimów rzeczownika *episcopus*, nieobecnych jednak w *De synodis*, jak np.: *dispensator fidelis, novus Ecclesiae homo, Ecclesiae princeps, princeps populi, Christus indutus* i inne.

<sup>54</sup> Por. listy apostołskie, w których na każdym kroku napotykamy na tytuł ἀδελφοί – *fratres*.

sumpserimus. Date veniam, Fratres, dolori meo: impium est, quod audetis [...]. Ne damnemus patres, ne animemus haereticos. [...] Interpretati patres nostri sunt post synodum Nicaenam homousii proprietatem religiose, exstant libri, manet conscientia”<sup>55</sup>.

Przytoczony tekst szczególnej zachęty i, jak powiedzielibyśmy dzisiaj, agitacji na rzecz przyjęcia przez wszystkich czytelników *De synodis* nicejskiego terminu ὁμοιούσιος, zawiera kolejny – znów zaznaczyć należy wyraźnie – zdecydowanie kontekstowy, równoznacznik terminu *episcopus*, jakim jest *patres* zwykle z dodanym zaimkiem dzierżawczym *nostri*. Właśnie koniunkcja *patres* i *nostri*, w miejsce na przykład *synodi patres*, uzasadnia takie rozumienie omawianego terminu. Występując w obronie terminu ὁμοιούσιος, podpira się Hilary autorytetem jego twórców – biskupów zebranych na soborze powszechnym w Nicei. Bezpośrednie odniesienie do pierwszego soboru i jego uczestników zawiera tekst następujący:

„In synodo, quae apud Nicaeam fuit, coacti patres nostri propter eos qui creaturam Filium dicebant, nomen homousii indidissent: quod non reperiretur. Quod a vobis dictum satis miror. Si enim homousion propter novitatem repudiandum sit; vereor ne et homoeusion periclitetur, quia nusquam scriptum reperiat”<sup>56</sup>.

W tym samym kontekście pojawia się raz jeszcze inne określenie ojców Soboru Nicejskiego:

„Male intellegitur homousion: quid ad me bene intelligentem? Male homousion Samosatenus confessus est: sed numquid melius Arii negaverunt? Octoginta episcopi olim respuerunt; sed trecenti et decem octo nuper receperunt. [...] Gravis auctoritas est veterum: numquid horum levis sanctitas est?”<sup>57</sup>.

Wątpliwej świętości sukcesorów (obecnie pełniących swój urząd) przeciwstawia zatem autor powagę ich poprzedników – biskupów (*veteres*).

Otrzymujemy w ten sposób następujący aparat terminologiczny: biskupi (*episcopi*) będący adresatami *De synodis* lub współcześnie żyjący nazywani są *fratres*, natomiast wspomniani z szacunkiem uczestnicy soboru w Nicei *patres nostri* lub *veteres*.

\*\*\*

Analiza tekstu pisma *De synodis* pod kątem użytej w nim terminologii pozwala na wgląd w nomenklaturę związaną z funkcją i godnością biskupa.

<sup>55</sup> *De synodis* 91, PL 10, 543-545.

<sup>56</sup> Tamże 81, PL 10, 534.

<sup>57</sup> Tamże 86, PL 10, 538-539.

W trakcie badań *stricte* terminologicznych pojawia się siłą rzeczy poruszony przez Hilarego temat sukcesji. Istotnym kryterium użycia synonimów rzeczownika *episcopus* jest dla Hilarego stosunek określonej przez niego osoby do Saturnina z Arelate, a w szerszym kontekście problem ortodoksji wyrażonej przez sobór w Nicei.

LA TERMINOLOGIA EPISCOPAL EN *DE SYNODIS*  
DE HILARIO DE POITIERS

(Resumen)

El análisis del texto *De synodis* y de la terminología utilizada en este texto permite conocer la nomenclatura relacionada con la función y con la dignidad de obispo (*episcopus*, *episcopatus*). Durante las investigaciones puramente terminológicas aparece por la fuerza de las cosas el tema abordado por Hilario – el tema de la *sucesión*.

Un criterio importante para utilizar sinónimos del substantivo *episcopus* es para Hilario la actitud hacia respecto por la persona determinada por el a Saturnino de Arelate, y en el contexto más amplio: el problema de la ortodoxia expresado por el concilio en Nicea.

